

„Pewne kręgi” w Watykanie czczą Lucyfera jako Boga

26 grudnia 2021

Dzięki niezależnym mediom ten film obejrzały już miliony ludzi na całym świecie. Wydarzenia ostatnich lat, oraz liczne herezje płynące wprost z Watykanu sprawiają, że pytanie o to „czy wszyscy tam już całkowicie oszaleli”, nabiera sensu. Film pokazuje, że w Watykanie de facto czci się Lucyfera jako Boga.

<https://archive.org/download/watykan-lucyfer/watykan-lucyfer.mp4>

W pieśni na cześć Lucyfera, którą słychać na nagraniu, ani razu nie pada imię Jezusa. Użyto natomiast zwrotu „Chrystus”, czyli „Boski Pomazaniec” lub „Wyznaczony przez Boga”. Z kontekstu wynika, że Lucyfer uważając się za Boga, sam nazaczył, wskazał jako Chrystusa, swego syna Horusa, czy też określając inaczej – Bafometa (pieczęć Bafometa jest oficjalnym symbolem kościoła satanistów w USA). Czyżby Kościół rzymskokatolicki skreślił w stronę satanizmu?

Malachi Martin, amerykański kapłan katolicki, egzorcysta, autor wielu książek religijnych w jednym z wywiadów powiedział, że w Watykanie mają miejsce praktyki satanistyczne. Stwierdził, że zaczyna się „to” na pewnym poziomie i nie ulega wątpliwości, że praktyki te odbywały się w Watykanie i nadal się odbywają. Praktyki, w których formalnie oddaje się cześć Lucyferowi, księciu tego świata. Podobne zdanie miało wielu innych kapłanów, między innymi Egzorcysta Gabriele Amorth, który powiedział: „skandale pedofilskie w Kościele katolickim to dowód, że szatan grasuje w Watykanie”.

Równie ważne słowa, acz całkowicie przemilczane przez media, wypowiedział Jan Paweł II: „Dziś mamy do czynienia z

największą walką, jakiej kiedykolwiek doświadczyła ludzkość. Nie sądzę, by wspólnota chrześcijańska zdawała sobie z tego w pełni sprawę. Dziś znajdujemy się w obliczu ostatecznej batalii między Kościołem i Anty-Kościółem, pomiędzy Ewangelią i Anty-Ewangelią”.

Film potwierdza, że jest „coś na rzeczy”.

Źródło (pełna wersja): Globalne-Archiwum.pl